

Nie jesteśmy agentami! Rujnujcie nam życie!

14 września 2018

Dwóch Rosjan, Alexander Petrov i Ruslan Boshirov, którzy zostali oskarżeni przez brytyjskie służby o otrucie nowiczoikiem Sergeja Skripała i jego córkę Julię, twierdzą, że są niewinni, a do Salisbury pojechali tylko dlatego, aby zobaczyć katedrę.[PE]

Główni podejrzani o otrucie nowiczoikiem Sergeja Skripała i jego córki Julii w marcu w Salisbury – Alexander Petrov i Ruslan Boshirov – powiedzieli na antenie rosyjskiej telewizji: „Nie jesteśmy agentami”. Twierdzą, że są zwykłymi cywilami, którzy przyjechali do Salisbury, aby zobaczyć słynną katedrę.[PE]

Rosjanie zaprzeczają zarzutom dotyczącym tego, że są szpiegami Władimira Putina i upierają się, że nie mają nic wspólnego z otruciem Skripałów w marcu 2018 roku. Dwaj panowie głos zabrali przed kamerą w nagraniu dla rosyjskiej telewizji RT tydzień po tym, jak brytyjskie media za zgodą służb specjalnych opublikowały imiona i nazwiska mężczyzn.[PE]

Para potwierdziła, że to ich wizerunki znajdują się na zdjęciu z nagrana CCTV opublikowanego przez brytyjskich śledczych, jednak uparcie powtarzają, że przyjechali do Wielkiej Brytanii jako turyści po tym, jak ich kolega zasugerował im, aby zobaczyli „wspaniałe miasto” Salisbury.[PE]

W wywiadzie dla telewizji RT (byłej Russia Today) mężczyźni rozmawiają z Margaritą Simonyan, która jest szefową stacji. Podejrzani Rosjanie twierdzą, że zdecydowali się opowiedzieć publicznie o swojej sytuacji, gdyż obawiają się, że prasa zrujnuje im życie rodzinne.[PE]

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Wielkiej Brytanii nazywa wywiad z Pietrowem i Boszyrowem „kłamstwem” ze strony Rosji. MSZ Wielkiej Brytanii uważa wywiad udzielony RT i Sputnikowi przez podejrzewanych w „sprawie Skripalów” za kolejny przykład „kłamstwa i gmatwania sprawy” ze strony Rosji i upiera się przy tym, że Aleksander Pietrow i Rusłan Boszyrow są oficerami GRU wbrew ich oświadczeniom.[SN]

„Policja i Koronna Służba Prokuratorska zidentyfikowali tych ludzi jako głównych podejrzanych w sprawie ataku w Salisbury. Rząd rozumie, że ci ludzie są oficerami rosyjskiego wywiadu wojskowego, GRU, a także, że użyli nadzwyczaj toksycznej nielegalnej broni chemicznej na ulicach naszego kraju” – powiedział w rozmowie ze Sputnikem rzecznik brytyjskiego resortu spraw zagranicznych.[SN]

„Wielokrotnie prosiliśmy Rosję o wyjaśnienie, co wydarzyło się w marcu w Salibury. Dzisiaj – jak możemy ocenić z perspektywy czasu – Rosja reaguje gmatwaniem sprawy i kłamstwem” – oświadczył brytyjski dyplomata.[SN]

Źródła: [PolishExpress.co.uk](https://polishexpress.co.uk) [PE], [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com) [SN]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net